

26.03.2009

Dziś zgodnie z naszymi planami wybrałyśmy się do grotty solnej. Zebrało się 6 mam i jedna babcia :). Niestety kilkoro dzieci się rozchorowało i nie mogło nas być tyle, ile na początku się deklarowało. A szkoda, bo podobno sól morską ma właściwości lecznicze i uodporniające. Podobno, bo paradoksalnie niektóre z nas po tej wizycie były przeziębione. Naszym dzieciom bardzo podobała się zabawa w solnej piaskownicy, która wyposażona była w wiaderka, łopatki, foremki, sitka i inne przydatne akcesoria. Gdy zaczęły intensywnie przesypywać sól to wszystkie czułyśmy słony smak w ustach. Dane nam było też wypocząć na rozkładanych leżaczkach, posłuchać muzyki relaksacyjnej (jeśli mocno wyężyłyśmy słuch) i ukoić wzrok ciepłymi barwami zmieniających się światła. Dzieci były bardziej aktywne, a niektóre miały sól dosłownie wszędzie. Miejmy nadzieję, że wizyta była faktycznie uodporniająca :)

29.03.2009

Chyba pierwszy raz miałyśmy okazję organizować spotkanie z tak znamienitym gościem. Wszystko miało miejsce w naszej kaplicy po mszy św. o godz. 13. Ku naszej radości przyszło wiele osób spoza grupy Twórczych Mam. Na początku ks. Proboszcz przywitał w naszej parafii pana Jacka Pulikowskiego, a później już chłonęliśmy wiele cennych refleksji i rad pomocnych w pomnażaniu małżeńskiego szczęścia. Pan Jacek bardzo ciekawie i barwnie analizował pięć głównych przyczyn kryzysów małżeńskich. Były to: egoizm, różnice płciowe, poczucie niedoceny, niewłaściwe relacje z teściami i nieumiejętność komunikacji. Po wykładzie można było zakupić książki autorstwa prowadzącego, a potem spotkanie przeniosło się do salki, gdzie przy herbacie i ciastkach jeszcze chwilę rozmawialiśmy, m.in. pan Jacek opowiadał o Kongresie Rodzin, który odbył się w Meksyku. Była też możliwość uzyskania specjalnej dedykacji w zakupionych książkach.

Podczas całego spotkania nasze dzieci bawiły się w salce pod opieką Ani, Asi i Moniki. Dziewczynom z całego serca dziękujemy za poświęcony czas i umożliwienie nam uczestnictwa w wykładzie.